221394



JNFORMACYA

O Probostwie Miechowſkim, na mocy Prawa 1768 Roku Akademij Krakowſkiey inkorporowanym, podana w Odpowiedź na Memoryał JP. Sniadeckiego.

Na Seymie 1768 R. Rzplta przeznaczyła nadać Jntratę jednego Opactwa dla Akademij Krakow: w Dyecezyi teyże naydującego ſię, jak świadczy Prawo Vol: VIII. Fol: 744. pod Tytułem Opactwa w Słowach: *Do Akademij Krakowſkiey Jntratę jednego Opactwa w Dyecezyi tameczney leżącego* exnunc protunc *przyłączamy i w czaſie ſwoim na to Przywiley wydamy.*

Mocą tego Prawa Krol Jmć był obowiązany wydać Przywiley Akademij na jedno Opactwo, ktoreby w Dyecezyi Krakow: zawakowało, — bo Prawo mowi przyłączamy *exnunc*, to jeſt: na Seymie 1768 R. a *protunc*, to jeſt: gdy zawakuje.

Zawakowało w Dyecezyi Krakowſkiey Proboſtwo Kommendataryine Miechowſkie, a że to Proboſtwo podług Traktatu Rzpltey zawartego przez Jana Tarłę ze Stolicą Rzymſką, weſzło w liczbę Kommendataryinych Opactw. — Więc Krol Jmć ſtoſownie do woli Prawa 1768 R. wydał Przywiley Jnkorporacyiny dnia 26. Sierp: 1784 R. dla Akadamij Krakow: na rzeczone Proboſtwo czyli Opactwo, i tym Przywilejem zgodnie do Konſt: 1776 R. urządzenie Dochodow rzeczonego Proboſtwa Kommiſsyi Edukacyiney poruczył w ſłowach: — „ Salva tamen Ordinatione per Commiſsionem Educationis „ publicæ facienda. „ Albowiem w R. 1776. wſzelki Funduſz Edukacyiny zoſtał poruczony od Rzpltey Kommiſsyi Edukacyi: jak świadczy Prawo Roku tegoż 1776. pod Tytułem Edukacya Narodowa w ſłowach: *Kommiſsyi Edukacyiney oddajemy zupełnie dozor Edukacyi Narodowey w Krajach Rzpltey i wſzelkich Funduſzow w Dobrach, Summach i Ruchomościach, na utrzymanie Edukacyi deſtynowanych,* i niżey znowu: *Kommiſsya zaś Edukacyi Narodowey przeſtrzegać powinna całości Funduſzow wieczystych na Edukacyą obròconych ſufficientem evictionem, & pignus upatrywać &c.*

Jako więc Krol Jmć był obowiązany z Prawa 1768 R. nadać jedno Opactwo na Funduſz Akademij Krakowſkiey, a z Prawa 1776 R. Urządzenie Dochodow tego Opactwa do Kommiſsyi Edukacyiney odesłać, tak rownie i Kommiſsya miała widoczną powinność, i z wyżey rzeczonego Prawa, i z Przywileju J. K. Mci zatrudnić ſię Funduſzem Akademij Krakowſkiey nadanym jey w R. 1784. i ubeśpieczeniem z niego ſtałych i niezawodnych Dochodow dla teyże Akademij.

Y z tych powodow w R. 1785. Dnia 6. Kwietnia dopełniając Prawa 1775. i 1776 R. uznała przez Rezolucyą ſwoją za naylepſzy śrzodek oddać też Dobra Prawem wieczności Oſobom Stanu Szlacheckiego, i zabeśpieczyć z nich Jntratę niezawodną do Kaſsy Edukacyiney, a to na wzòr Konſt: 1775 R. przepiſaney względem Dobr Po-Jezuickich na podobnyż Funduſz Edukacyi Nar: obròconych.

Spoſob do Urządzenia Dobr Proboſtwa Miechowſkiego obrała ſobie Kommiſsya ſtoſownie do Prawa 1775 R. jak albowiem Rzplta chciała mieć rozrządzone Dobra po Jezuitach, takim ſpoſobem Kommiſsya rozrządziła Dobra Miechowſkie mając przez Prawo R. 1776 włożony na ſiebie dozor i rozrządzenie wſzelkich Dobr Edukacyinych, a zatym i Miechowſkich, jako na Funduſz Edukacyi przeznaczonych.

Ktoby więc mòwił: że w Przywileju Kròlewſkim Jnkorporującym Proboſtwo Akademij, zrobione zaſtrzeżenie w ſłowach jak wyżey: *Salva &c.* Do tego tylko służyć miało: aby Kommiſsya Edukacyina determinowała na co Dochody z Proboſtwa Miechowſkiego mają być obròcone przez Akademię, mòwiłby przeciwko jasnemu zaſtrzeżenia powyżſzego znaczeniu, i przeciwko woli Prawa 1776, z mocy ktòrego Kròl Jmć zrobił pomienione oſtrze-

żenie w swym Przywileju. — Ktoby powiedział: że Kommissya Edukacyina niemogła applikować Prawa stanowionego na Dobra Po-Jezuickie do Probostwa Miechowskiego, utrzymując: że go samo Zgromadzenie Akademickie Prawem własności Ziemskiey jakoby na Fundamencie Praw Krajowych posiadać powinne; Powstawałby nayprzód przeciwko Konst: 1768 R. ktòra nie rzekła: Jżby Akademia Dobra Opactwa jednego posiadać miała Prawem własności Ziemskiey, ale tylko zrobiła dla Akademij Fundusz przez przyłączenie do niey intraty jednego Opactwa, tak, jak pòźniey Rzplta w R. 1775. zrobiła go dla wszystkich Zgromadzeń Nauczycielskich z Jntrat Dòbr Po-Jezuickich, zawarowawszy posiadanie onych w ręku Szlacheckim. — Powtòre przeciwko Konstytucyi 1776 R. ktòra ustanawiając Kommissyą Edukacyiną do dozoru Nauk, dla tego jey poruczyła dozor i urządzenie wszelkich Funduszow Edukacyinych, upatrywanie dla nich pewney Ewikcyi, niemniey obowiązało ją do odpowiedzi w Stanach za wszystkie Fundusze, iż wiedziała bydź rzeczą nieprzyzwoitą i z Rządem Republikańskim niezgodną: aby Zgromadzenia Nauczycielskie, jako w Rzpltey ustużnę, i do zatrudnienia się Naukami i rządem Szkoł powołane, miały posiadać Dobra, i mieć w ręku swoim Administracyą onych! Bo zostawiwszy rzeczone Zgromadzenie przy posiadaniu własnosci Ziemskich, trzeba im z mocy Praw fundamentalnych pozwolić i na to: żeby z Osob swych należeli do rządu, tak, jak każdy posiadacz własności Ziemskiey winien należeć, i należy.

Kiedy między Dobrami Po-Jezuickiemi i Dobrami Probostwa Miechowskiego niema żadney rożnicy w przeznaczeniu, bo jak pierwsze, tak i drugie są nadane na podobnyż sobie Fundusz Edukacyiny, dla czegoż Prawo 1775 R. przepisujące Urządzenie Dòbr Funduszu Edukacyinego po Jezuitach, nie miało dobrze służyć do Urządzenia Dòbr Probostwa Miechowskiego, zwłaszcza że niemoże być gruntownieyszy srzodek do Urządzenia Dobrami Funduszowemi, aby z nich mieć stałą, wieczną, i nieżawodną intratę, i żeby o ich utrzymywaniu nie myśleć jak jest wynaleziony w R. 1775. na rozdanie Dòbr wioskami odrębnemi przez Licytacyą między Osoby szczegulne Stanu Szlacheckiego z obowiązkiem płacenia przez nie Czynszu wiecznego, gdy do tego każdy zalicytowawszy wieś, do opłacenia z niey tegoż Czynszu w mocnieyszą pewność opłaty przyjętey, i nie dezolowania Dòbr, składać za siebie Kaucyą na Dobrach innych Dziedzicznych, jest to srzodek naylepiey użyty u nas, gdzie rozdanie gruntu na Czynsze między Włościan aniby robić mogło tey pewności i regularności w opłacie, ani dopełnione bydź może dla małey Ludności po wsiach. — Jest to naostatek srzodek fundamentalnieyszy od puszczenia Dòbr Dzierżawami choćby Dwunasto-letniemi, z ktòrych się o stałey na zawsze Jntracie zapewnić, i od myślenia o stanie Dòbr uwolnić niemożna.

Dowodzi się zatym jasnie: że rozrządzenie, ktòre Kommissya Edukacyina przed się wzieła względem Dòbr Probostwa Miechowsk: jest naylepsze i zgodne z Prawami Krajowemi, bo dopełnione w zadosć uczynienie tymże Prawom.

Wypada tylko ułatwić jeszcze zarzut, jeżeliby go kto tey Magistraturze chciał uczynić . . . Czyli Kommissya w ustanowieniu Czynszow dla Akademij, do coroczney opłaty z tych Dòbr, nie pokrzywdziła Funduszu Edukacyinego.

Kommissya Edukacyina nie rządziła się nigdy duchem Kommissyi rozdawniczey, gorliwości Zacnych Mężow Magistraturę Edukacyiną składających winna jest Rzplta ocalenie i pomnożenie Funduszu Edukacyinego. Postanowiła ona per Legem Curiatam że żaden z Kommissarzow Edukacyinych niemoże ani summ Funduszowych brać na Procentową lokacyą, ani Dòbr nabywać na opłacenie z nich perpetui Census. Prawo 1778 R. Fol: 14. z uwiel-

bie-

bieniem jey zatwierdziwszy to postanowienie, wszystkich następnych Kommissarzow Edukacyinych obowiązała do jego zachowania, azatym w rozrządzeniu Dòbr Miechowskich Osoby Kommissyą składaiące niemiały, i niemogły mieć żadnych widokow, i srzodki, ktòre tylko do rozrządzenia temi Dobrami wzięte zostały, brane były w chęciach naylepszych, naypewnieyszych i naydogodnieyszych.

Doświadczyła Kommissya, że Lustracye bardziey pokrzywdziły Fundusz Edukacyiny, niż go pomnożyły, i dla tego unikaiąc tych omyłek, iakie się często z robot Lustratorskich trafiać zwykły, wynalazła z Dòbr Probostwa Miechowskiego intratę naydokładnieyszą.

Po śmierci Prymasa Podoskiego, ktory posiadał Probostwo Miechowskie, gdy na Substancyi tegoż podniesiona została potioritas, a intrata tego Probostwa z tytułu Annigratiæ należała do Fortuny Jego. Sąd Ziazdowy w Ru 1783. na gruncie Dòbr z mocy Dekretu Trblskiego zbieraiący massę Substancyi Prymasa Podoskiego na Fundusz Kredytorow i likwiduiący ich długi, kazał spisać Inwentarz, wyciągał kalkulacyą z Dòbr tych Miechowskich, na rzetelność Inwentarza i zdawaney kalkulacyi przysięgę odebrał. Ponieważ zaś dzieło to Sądownicze Rokiem tylko poprzedziło nadania Probostwa Miechowskiego Akademij, więc Kommissya Edukacyina wyżey rzeczony Inwentarz i Tabellę ciągnioney intraty. Obrała sobie za wzor do ustanowienia według nich szacunku Dòbr Miechowskich do rozprzedaży na Czynsz wieczny. Obrała sobie rzecz nie do przypadku stosowaną, lecz pod dozorem Sądu Kraiowego wynalezioną. W ten czas kiedy Kredytorowie (ktorych znaczna liczba de Tabulla potioritatis spadła) starali się poszukiwać naymnieyszego na satysfakcyą swoią Funduszu, w czym ią ze strony wynalezienia prawdziwey intraty Dòbr rzeczonych uwielbiać należy, i szanować Jey delikatność, że wolała raczey chwycić się Dzieła podeyrzliwości podpadać niemogącego, bo go robili Obywatele dla siebie, i dla odzyskania swey Fortuny, niż się spuszczać na niepewny Lustratorow wybor.

Prócz tego, że według takowey intraty ustanowiła szacunek Dòbr Miechowskich, wszyscy ktorzykolwiek je pobrali, przez Licytacyą, pobrali te Dobra daleko wyższą ceną, niż był postanowiony początkowy onych szacunek, zapisali niewątpliwe Ewikcye, odebrali Dyplommata od Krola Jmci do Ich posiadania. Już Rok Dziewiąty iak Akademia Krakowska odbiera od nich do swey Prokuratoryi regularny dochod, iest go zawsze pewna, że choćby Dobra podpadały iak naywiększym przypadkom i nieszczęściom, Intrata dla niey zmnieyszoną nie będzie, bo Posseforowie non obstante ulla Calamitate płacić winni ustanowiony procent, muszą dbać o Dobra, żeby za dezolacyą niebyli pociągnięci do odpowiedzi z Dòbr Kaucyinych.

Ktoby więc mowił: że w rozdaniu Dòbr Probostwa Miechowskiego i w wynalezieniu z nich Jntraty na Czynsz dla Akademij, taż Akademia poniosła krzywdę, i że Czynsz ma tak mały i nie proporcyonalnie wyznaczony, że ten nawet połowy czystey Jntraty nie dochodzi; Mòwiłby przeciwko wszelkiey słuszności i prawdzie, uprzedzałby takowym mylnym wystawieniem, te tylko umysły, ktore niewiedzą wcale ani o Prawie Akademij jakie ma do Dòbr, ani o tym, w jakim sposobie Kommissya Edukacyina starała się zapewnić dla niey dochody stałe.

Niemoże i to służyć dla Akademij za żaden pretext i permowencyą do wzruszania wyżey wytkniętych rozporządzeń Kommissyi Edukacyiney, ani Jey dawać Prawa do trzymania w Ręku swoim Dòbr Probostwa Miechowskiego, że dawnieyszemu Ich Possessorowi zapłacić miała 25. Tysięcy Złtch, bo to nie stało się bez wzaiemności, i bez Jey pożytku. Proboszcz Miechowski odstąpił do-

A2 bro-

browolnie Proboſtwa favore prędſzego Funduſzu dla Akademij, a ona daną mu ſummę nadgrodziła ſobie wcześnieyſzym braniem dochodow z Dòbr, niżby ſię Ich doczekać była mogła z kolei śmierci na ktòrego Opata.

Jeżeli tedy ieſt, ktoby miał tyle ſerca, aby Kommiſsyą Edukacyiną winić uſiłował, aby tych Mężow zawſze gorliwych i zawſze nie interesſowanych w oczach Stanow krzywdził, czy to o złe rozrządzenie Dòbr, czy o nie proporcyonalnie wynaleziony dochod, luboby w tey mierze nienadgrodzoną prześladował Cnotę, jeżeli iednak w ſobie uważa tę ſiłę, ieżeli niechciałby ſię zapytać ſwego własnego ſerca, w iakim jey umiarkowaniu ma używać, aby ſamym powątpiwaniem o Cnocie, oney niewinnie nie pokrzywdził, niech ſobie pozwala myśleć, lub mòwić o Kommiſsyi co mu ſię podoba.

Kommis: Edukacyina będąc w odpowiedzi przed Rzpltą, za Funduſz Edukacyiny wytłumaczy ſię, że to, co zrobiła prawnie, co zrobiła zgodnie z wolą Rzpltey, co Krol Jmć ſwemi Dyplommatami upoważnił, co Seym 1786. Ku examinuiąc Kommiſsyą Edukacyiną nienaganił, ale owſzem przez dany Jey kwit, z odbytych czynności ad Actum Seymowania ſwego zatwierdził, co ciągiem lat Dziewięciu bez żadney ſkargi przetrwało, wzruſzać ani ſumniennie, ani prawnie niepodobna; albowiem byłoby to wyſtawić na publiczną nieufność Kommiſsyą Edukacyiną, od ktòrey mocą Prawa czyniącey, Obywatele Kraiowi Policytowali Dobra, podać w powątpiwanie Dyplommata J. K. Mci, za ktòremi Poſseſorowie Uprzywileiowani weſzli do nich, Poruſzyć ſpokoyność tych wſzyſtkich, co rzeczone Dobra początkowie pobrali, i tych co ie w dobrey wierze Prawom Kraiowym, co w ufności rozporządzeniom Kommiſsyi, i nadmienionym Dyplommatom J. K. Mci poodkupowali od pierwſzych Uprzywileiowanych Poſseſsorow, i poſiadaiąc ie przez ciąg lat Dziewięciu, powkładali przez ten czas znaczne ſummy pieniężne, to na zaprowadzenie użytecznieyſzego Goſpodarſtwa, to w rozmaite budowy i zamurowania, iedne z potrzeby gruntu i Ekonomiki czynione, a drugie ku ſamey tylko ſwey wygodzie powyſtawiane.



z Gintowtow Dziewaltowſkich Byſzewſka

22. 8bra 1793.
w Grodnie.

